NAPRZÓD

DZIENNIK SOCJALISTYCZNY

ORGAN·WK·PPS

CENA — 2 — ZŁ

ROK 55

KRAKÓW · ŚRODA 27 LISTOPADA · 1946 R.

NR 290

Dyskusja w ONZ:

Min. Mołotow żąda ujawnienia fabryk broni atomowej i rakietowej

LONDYN 27. 11. (BBC). W Nowym Jorku w Komisji politycznej ONZ toczyła się w dalszym ciągu debata nad wnioskami Związku Radzieckiego i Wielkiej Brytanii dotyczącymi ujawnienia sił zbrojnych na terenie obcych i własnych krajów. M. in. przemawiał min. Mołotow.

Min. Mołotow przyjął z zadowoleniem fakt, iż wszystkie wielkie mocarstwa zgodne są z zasadniczym wnioskiem radzieckim. Związek Radziecki zgodza się również z propozycją brytyjską w sprawie ujawnienia do 1 stycznia sił zbrojnych, znajdujących się poza terenem własnego kraju.

Jeśli chodzi o liczbę sił zbrojnych utrzymywanych we własnym kraju, to minister stwierdził, że sprawa ta wchodzi w dużo szersze zagadnienie, zagadnienie rozbrojenia.

Minister chciałby widzieć ujawnienie nie tylko sił zbrojnych, ale również i zakładów produkujących broń, a w szczególności broń atomową i rakietową.

PRZYJĘCIE U MIN. BYRNESA

LONDYN, 27. 11. (BBC). Min. Byrnes podejmował we wtorek rano 4 ministrów spraw zagranicznych śniadaniem. Jak przypuszczają w czasie tego śniadania ministrowie omawiali aktualne problemy. Oficjalne zebranie Wielkiej Piątki odbędzie się we wtorek wieczo- rem.

W Grecji walki nie ustają

LONDYN, 27. 11. (BBC). W Zachodniej Macedonii w górach Pindus, toczą się dalsze walki między partyzantami a wojskami rządowymi. Straty partyzantów wynoszą 50 ludzi.

Bułgarskie biuro informacyjne ogłosiło memorandum rządu bułgarskiego, — które zdecydowanie odrzuca wszelkie zarzuty greckie, dotyczące pomocy udzielanej partyzantom.

ATENY, 27. 11. (Reuter). Przywódca liberałów greckich Venizelos złożył na ręce króla memorandum, w którym domaga się celem pacyfikacji nastrojów w Grecji, stworzenia rządu Zjednoczenia Narodowego.

KONTROLA PRZELOTÓW NAD WŁOCHAMI

RZYM 27. 11. (PAP) Przewodniczący alianckiej komisji we Włoszech, admirał Stone podał do wiadomości, że począwszy od 25 bm. wszystkie przeloty samolotów nad terytorium włoskim będą podlegać kontroli i kompetencji władz włoskich.

Amerykańskie i angielskie samoloty cywilne mają prawo lądować na terytorium włoskim bez specjalnego zezwolenia, komunikując jedynie o każdorazowym przelocie.

WIZYTA TECHNIKÓW BRYTYJSKICH W MOSKWIE

LONDYN, 27. 11. (BBC) Prezes brytyjskiego Związku Zawodowego techników przybył do Moskwy na zaproszenie władz związkowych. Delegacja brytyjska chce zapoznać się ze sposobem przestawienia przemysłu wojennego na pokojowy.

Delegacja ze swej strony zaprosiła Związek zawodowy techników radzieckich do Londynu na wiosnę roku przyszłego.

„SPOŁEM" NA DANINĘ NARODOWĄ

Prezes Związku Spółdzielni „Społem" Żebrowski złożył na ręce wiceprezydenta KRN tow. Szwalbe 50 milionów złotych, jako przedpłatę na daninę narodową.

APEL ORGANIZACJI HOLENDERSKICH

HAGA, 27. 11. (Reuter). Holenderskie organizacje lewicowe wystosowały petycję do rządu i parlamentu w sprawie poczynienia kroków, które by doprowadziły do zawarcia ostatecznego porozumienia z niepodległymi Indochinami.

Haifa widownią gwałtownych scen

LONDYN, 27. 11. (BBC). Haifa stała się widownią gwałtownych scen, które miały miejsce w momencie wprowadzenia do portu statku „Wspólnota żydowska", wiozącym 3.000 nielegalnych emigrantów. Jest to największy transport tego rodzaju, jaki przybył do Palestyny.

Przy wkroczeniu żołnierzy brytyjskich na statek emigranci stawili opór i ustąpili dopiero po strzałach i przy użyciu bomb łzawiących. Są ofiary w ludziach.

Organizacje terrorystyczne w Palestynie rozrzuciły ulotki, w których zapowiadają użycie najostrzejszych środków represji w wypadku, jeżeli emigranci zostaną przewiezieni na Cypr.

Z KONFERENCJI UNESCO

PARYŻ, 27. 11. (AFI). Na konferencji UNESCO omawiany był konkretny projekt rozwinięcia działalności organizacji. Projekt ten będzie mieścił się w ramach budżetu, który jest przewidziany na 7 i pół miliona dolarów.

Dyrektor Międzynarodowej Org. Żywnościowej John Boyd Orr w Warszawie

WARSZAWA 27. 11. (SAP). Dzisiaj dnia 27 przybywa do Warszawy po pobycie w Pradze Czeskiej Sir John Boyd Orr, dyr. międzynarodowej Organizacji Żywnościowej ONZ.

Pan John Boyd Orr przybywa do Polski celem zaznajomienia się z systemem żywnościowym i potrzebami w tym zakresie.

Przyjazd wysokiego dostojnika ONZ nastąpi o godzinie 14.

W pierwszym dniu pobytu sir John Boyd Orr podejmowany będzie śniadaniem przez wicepremiera Mikołajczyka. O godz. 17 weźmie on udział w posiedzeniu polskiego komitetu wyżywienia w SAO. Drugi dzień pobytu wypełnią wizyty oficjalne, m. in. u prezydenta KRN i premiera rządu, zwiedzanie miasta, instytucyj społecznych i szkół. O godz. 17 odbędzie się w CUP konferencja na temat systemu i norm wyżywienia oraz zapotrzebowania żywności w Polsce.

Piątek poświęcony będzie sprawom rolniczym.

Program tego dnia przewiduje obejrzenie kilku gospodarstw na terenach zniszczonych, konferencje w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych, wieczorem obiad wydany przez Ministra Roln. i Reform Roln. z udziałem członków rządu.

W sobotę o godzinie 11 sir John Boyd Orr opuści Polskę, udając się w dalszy objazd krajów południowo-wschodniej Europy.

Wystawa uratowanych dzieł otwarta

WARSZAWA, 27. 11. W Muzeum Narodowym w Warszawie otwarto we wtorek uroczyście wystawę dzieł sztuki zabezpieczoną przez władze bezpieczeństwa przed wywiezieniem z kraju.

Wśród gości obecny był korpus dyplomatyczny z ambasadorem Lewingerem i posłem Heuretem na czele.

Obecni byli również przedstawiciele ministerstw. Wystawę otworzył Minister Kultury i Sztuki Władysław Kowalski, który oświadczył, że zbiory narodowe wzbogaciły się o nowe cenne zbiory oraz złożył podziękowanie władzom bezpieczeństwa za ich owocną akcję.

ZACIEMNIENIE W ST. ZJEDNOCZONYCH

NOWY JORK 27. 11. (PAP) W związku ze strajkiem w przemyśle węglowym we wtorek zacznie obowiązywać w Stanach Zjednoczonych zaciemnienie.

Bomba w gmachu sztabu armii brytyjskiej

LONDYN, 21. 11. (BBC). Król Faruk egipski wydał zarządzenie rozwiązujące delegację egipską, złożoną z 12 osób. Powyższy krok króla był zrobiony w porozumieniu z premierem Sitki Pasza. Jak wiadomo delegacja egipska sprzeciwiła się niektórym punktom umowy, jaką premier egipski zawarł w czasie swego pobytu w Londynie.

KAIR. 27. 11. (AFI). Kair jest w dalszym ciągu widownią rozruchów studenckich. Studenci demonstrują przeciwko przebywaniu wojsk angielskich na terenie Egiptu. Ostatnio do gmachu sztabu armii brytyjskiej rzucono bombę. Są straty w ludziach.

Demobilizacja armii brytyjskiej z 5.1000.000 na 1.380.000

LONDYN 27. 11. (BBC). Premier Attlee wydał ostatnio oświadczenie w sprawie demobilizacji armii angielskiej, stwierdził on, że sytuacja międzynarodowa powstrzymuje tempo demobilizacji.

Z 5.100.000 osób zmobilizowanych, do końca bieżącego roku pozostanie w armii brytyjskiej 1.380.000, nie zaś 1.200.000.

Premier zawiadomił, że wycofano już wojska brytyjskie z Indonezji, nie można było natomiast wycofać wojsk z niektórych krajów europejskich. I tak np. traktat pokojowy z Austrią na bieżącej konferencji w ogóle jeszcze nie był omawiany. Dlatego też wojska okupacyjne przebywają na terenie tego kraju.

Podobnie w Krainie Julijskiej wojska brytyjskie pozostaną aż do momentu zupełnego porozumienia mocarstw.

Minister stwierdził, że w Grecji pozostają wojska brytyjskie na życzenie wszystkich kolejnych rządów greckich.

Niespokojna sytuacja w Palestynie wymaga również utrzymania na tym terenie wojsk.

„I tego też nie rozumiem"

Są ludzie, którzy w rozmowach używają często takiego zwrotu „jednego nie rozumiem". Takim to ludziom zwyczajnie należy odpowiadać, że są szczęśliwi, iż tylko jednego nie rozumieją, ponieważ na świecie jest moc rzeczy niezrozumiałych.

Są pensjonarki, które wielu rzeczy nie rozumieją, ale objaśniać mogą. Są bowiem tak pewne siebie, że chociaż nie rozumieją, a objaśnić potrafią.

I oto czytam w „Dzienniku Polskim" z dnia 20. XI. br. streszczenie wywiadu wicepremiera francuskiego Thoreza, iż partia komunistyczna zaproponowała szeroki program odbudowy i reform. — W programie tym znajduje się UPAŃSTWOWIENIE PRZEMYSŁU itd., ale znajduje się też i OBRONA WŁASNOŚCI PRYWATNEJ. Nowa partia, która miałaby powstać przez połączenie się komunistów i socjalistów otworzyłaby szeroko swe wrota robotnikom należącym do CHRZEŚCIJAŃSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH. Do tych towarzyszy wyciągaliśmy bratnią dłoń jeszcze przed wojną. Nasze stare hasło z 1937 r. nie pozostały bez oddźwięku", mówił Thorez.

„A wreszcie w Paryżu duże wrażenie wywołała niezwykła reakcja giełdy w związku z oświadczeniem przywódcy partii komunistycznej Thoreza, udzielonym korespondentowi „Timesa" w sprawie polityki wewnętrznej i zagranicznej przyszłego rządu. Zwyżka objęła prawie wszystkie akcje. Niektóre z nich podniosły kurs o 100%".

Jak widzimy OBRONA WŁASNOŚCI PRYWATNEJ, DROBNY PRZEMYSŁ, CHRZEŚCIJAŃSKI ZWIĄZEK ZAWODOWY I 100% ZWYŻKI AKCJI DLA DOBRA FRANCUSKICH RENTIERÓW, — wszystko to W JEDNYM PRZEMÓWIENIU.

Córuś! Córuś! czego ty jeszcze chcesz!

I. o.

Dalsze zeznania w procesie NSZ

Czy pomoc radziecka była możliwa

WARSZAWA, 27. 11. Przed Rejonowym Sądem w Warszawie w ciągu trzeciego dnia procesu zeznawał oskarżony Piotr Abakanowicz. Oskarżony przyznał się do swej działalności w organizacjach nielegalnych.

Opisuje on dokładnie przebieg tej działalności od roku 1944, oraz charakteryzuje bezideowość organizacji do której należał.

Między oskarżonym a przewodniczącym sądu wywiązuje się ciekawa wymiana zdań, z której wynika, że oskarżony zrozumiał, iż sztab Armii Czerwonej w czasie powstania warszawskiego nie mógł dopomóc powstańcom.

W dalszym ciągu oskarżony przedstawia swój udział w szpiegowskiej akcji t. zw. akcji „Z".

W odpowiedzi na pytania prokuratora oskarżony wikła się. Wbrew początkowym swym oświadczeniom okazuje się, iż brał on aktywny udział w działalności organizacyjnej oraz, że pobierał wynagrodzenie pieniężne.

Stosunki handlowe W. Brytanii

LONDYN, 27. 11. (BBC). Brytyjski podsekretarz stanu dla spraw handlu, Sir Strafford Cribbs, omawiał stosunki handlowe między Wielką Brytanią a krajami Południowej i Wschodniej Europy.

Stwierdził on, że Wielka Brytania zmuszona będzie zakupić więcej towarów w tych krajach, niż to było przewidziane. Przed wojną kraje południowej i wschodniej Europy znajdowały się w orbicie gospodarczej Niemiec.

Dużo jednak czasu upłynie, zanim Niemcy będą mogły podjąć normalne stosunki handlowe. Tymczasem z krajami tymi prowadzi ożywiony handel wymienny Związek Radziecki.

Zdaniem ministra zapotrzebowania Związku Radzieckiego i Wielkiej Brytanii będą się uzupełniać, a nie rywalizować ze sobą.

Wielka Brytania zainteresowana jest w imporcie płodów rolnych, bydła i drzewa, płacić zaś będzie w funtach szterlingach, co umożliwi tym krajom operacje wszystkich państw, należących do t. zw. bloku funta.

Kronika dyplomatyczna

POLSKIE ODZNACZENIA DLA ZAGRANICZNYCH MĘŻÓW STANU

W dniu dzisiejszym opuszczającemu Polskę ambasadorowi włoskiemu Eugenio Reale zostanie wręczony Krzyż Odrodzenia Polski II klasy w dowód uznania za wybitnie przychylny stosunek do Państwa Polskiego, oraz za zasługi położone w sprawie krzewienia porozumienia i przyjaźni swego narodu z Demokratyczną Polską.

Taki sam Order Odrodzenia Polski II klasy przyznano wiceprezydentowi federacyjnej republiki Jugosławii p. Pijademosa. Order zostanie p. Pijademosa doręczony przez specjalnego kuriera.

Order Odrodzenia Polski IV klasy przyznano dr. Henry Augustowi Holle, szefowi wydziału zdrowia misji UNRRA w Polsce, za zasługi przy odbudowie służby zdrowia w Polsce.

LORD WAWELL UDA SIĘ DO LODYNU

LONDYN, 27. 11. (BBC). Z Neu Delhi donoszą, że wicekról Indii lord Wawell w przyszłym tygodniu uda się do Londynu, aby złożyć sprawozdanie z sytuacji panującej w Indiach. Wraz z nim uda się paru przywódców Partii indyjskiej.

Przywódca ligi muzułmańskiej Dżinah oświadczył, że wymiana mniejszości w Indiach przyczyniłaby się w dużej mierze do uspokojenia nastroju.

KATASTROFA SAMOLOTOWA

PARYŻ, 27. 11. (PAP). Samolot turystyczny rozbił się w poniedziałek w okolicy Miluzy. Dwie osoby odniosły rany.

Drugi samolot rozbił się pod Neuburg. Pilot poniósł śmierć.

„L'armee Francaise":

Polska współczesna jest o wiele silniejsza niż w roku 1939

Organ francuskich oficerów i podoficerów rezerwy „L'armee Francaise" zamieszcza obszerny artykuł pióra p. Andre Castela pod tytułem „Upadek i odrodzenie wojskowe Polski".

Z artykułu tego podajemy część ostatnią, odnoszącą się do roli, jaką demokratyczna Polska odegra w polityce zagranicznej i w systemie bezpieczeństwa Europy i Francji.

Załamanie się polskiego systemu bezpieczeństwa, uwydatnione przez klęskę 1939 r. wywarło głęboki wpływ na pojęcia, rządzące orientacją polityczną dzisiejszej Polski. Minęły czasy, kiedy genialny manewr wojskowy mógł zastąpić niższość liczebną lub zbrojeniową; nowa taktyka wojskowa, oparta jest w pierwszym rzędzie na ilościowej koncentracji materiału w danym momencie i w danym miejscu, w celu zapewnienia inicjatywy w działaniach wojennych. Przede wszystkim ilość wraz z jakością stała się czynnikiem decydującym.

Ten fakt stawia Polskę przed poważnym zagadnieniem strategii obronnej, ponieważ znajduje ona zawsze przed sobą Niemcy, państwo o trzykrotnej liczbie ludności i ośmio lub dziesięciokrotnej przewadze potencjału gospodarczego.

Olbrzymia dysproporcja sił zmusza więc Polskę do ściślej współpracy wojskowej i zbliżenia politycznego z sąsiednią potęgą, jedyną, która jest zdolna zapobiec zmiażdżeniu Polski przez przewagę sił nieprzyjaciela, tak, jak to się stało w 1939 roku. Dalekie sojusze mogą mogą być dla bezpieczeństwa Polski wyłącznie oparciem pobocznym przy zasadniczym systemie bezpieczeństwa od wschodu, w którym główna rola przypada Związkowi Radzieckiemu. W wypadku wojny z Niemcami, siła oporu frontu polskiego zależna będzie od natychmiastowej pomocy ze strony swego naturalnego zaplecza, jakie tworzy Związek Radziecki.

Jeśli chodzi o sytuację wojskową, *Polska współczesna jest o wiele mocniejsza, aniżeli była w roku 1939.* Nowa granica z Niemcami, oparta o Odrę i Nisę zachodnią, liczy zaledwie 430 km. długości, a więc tylko piątą część granicy z 1939 roku. Jednocześnie znikły również Prusy Wschodnie, klasyczny punkt wypadowy dla napaści niemieckiej na wschód i na południe, który unicestwiał strategiczne plany obrony Polski.

Przez przyłączenie zagłębia śląskiego do Polski, zmniejszyła się potęga przemysłowa Niemiec, podczas gdy wzrósł potencjał gospodarczy i zdolność obrony Polski, a Niemcy straciły jeszcze jedną bazę wypadową w napaści na Wschód. Przyłączenie Śląska do Polski jest więc czynnikiem stabilizacji europejskiej w tej samej mierze, co umiędzynarodowienie Zagłębia Ruhry. *Nowy przemysł polski pozwoli na lepsze zaopatrzenie armii polskiej, niż w 1939 roku.*

Nie ulega wątpliwości, że włączenie Polski, silnej z punktu widzenia wojskowego, do systemu przymierzy zapobiegawczych, obejmującego również i Czechosłowację, jest dla Francji pierwszorzędną gwarancją przeciw powtórzeniu się napaści niemieckiej.

W chwili, kiedy wzrastają nasze obawy przed odrodzeniem potęgi Niemiec, zadaniem Francji jest przewidzieć przyszłość i nie zaniedbać żadnej gwarancji pokoju i zawsze pamiętać o naukach Monachium.

CZYSCIMY BRUDY!

WIELKIE NADUŻYCIA W „SOLALI"

W wyniku dochodzenia, przeprowadzonego przez Milicję Obywatelską i Urząd Bezpieczeństwa w Żywcu stwierdzono, że w fabryce bibułek „Solali" dokonywane są systematycznie kradzieże bibuły i bibułek. O rozmiarach kradzieży świadczy fakt, że dokonywujące je osoby dorobiły się majątku, kupując za uzyskane z przestępstw pieniądze parcele, budynki i meble.

Ze złodziejami byli w kontakcie funkcjonariusze straży przemysłowej. Przeprowadzono rewizje u pracowników podejrzanych o kradzieże, zatrzymując wiele obciążających materiałów.

W wyniku tej akcji Poddelegatura Komisji Specjalnej w Bielsku nakazała aresztowanie naczelnego dyrektora „Solali", Stanisława Lwiaka, kilku kierowników działu i zmian, oraz członków straży fabrycznej. Ogółem aresztowano 28 osób. Dalsze dochodzenia w toku.

TŁUSTA SŁONINA

Z polecenia Poddelegatury Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym aresztowany został w Bielsku niejaki Jan Hausberg, urzędnik Zjednoczenia Paliw Płynnych w Oświęcimiu. Wymieniony został zatrzymany przez funkcjonariuszy U. B. w Oświęcimie w chwili, gdy usiłował via Wrocław przemycić do Niemiec 350 kg. słoniny.

W toku przeprowadzonych dochodzeń ustalono, że Hausberg poprzednio zdołał już przemycić 500 kg. słoniny i rozsprzedać ją w Berlinie za pośrednictwem jednego z urzędników Biura Rewindykacji i Odszkodowań Wojennych, który parcował ostatnio w Berlinie i na własną rękę również dokonywał przemytu słoniny. Obaj używali do tego samochodów służbowych, wiozących z kraju przesyłki dla pracowników, zatrudnionych w Biurze Rewindykacji i Odszkodowań Wojennych w Niemczech.

REFERAT TOW. POSŁA GROSSA

Prawo w naszej rzeczywistości

W dniu wczorajszym, na zebraniu prawników-socjalistów w Krakowie, tow. poseł mgr. St. Gross, delegat CKW i członek Rady Naczelnej PPS, wygłosił dłuższy referat o: „Zadaniach prawnika-socjalisty w obecnej rzeczywistości".

Poniżej podajemy fragmenty z referatu tow. mgr. Grossa, który wywołał wśród zebranych ożywioną dyskusję.

POSTĘPOWOŚĆ CZY APOLITYCZNOŚĆ?

Prawnik socjalista jest to prawnik społeczny. Swoboda jednostki jest przedmiotem szczególnego zainteresowania prawa. Nie jest to żadna swoboda absolutna, ma bowiem naturalnego wroga w innych współrzędnych. Jeżeli idzie o swobodę jednostki, a zwłaszcza o pełnię swobód demokratycznych — nie można ich jeszcze teraz zagwarantować, gdyż ta pełnia swobód demokratycznych służyłaby często do tego, aby właśnie tę demokrację zniszczyć. **Demokracja dla demokratów jest swobodą w tym tylko zakresie, w jakim to nie zagraża demokracji.**

Obecnie jeszcze między inteligencją panuje nimb apolityczności. Równość wobec prawa była równością pozorną i formalną. Ci, którzy prawo wykonywali byli stróżami tego porządku, który wytworzyła klasa kapitalistów. Apolityczność sędziego w dobie przedwojennej była tylko złudzeniem i pozorem.

Z mitem apolityczności trzeba skończyć, jak również trzeba skończyć z tym, że prawo ma swój oderwany byt. **Nie może być prawnikiem ten, kto nie rozumie życia i kto od niego ucieka.** Prawnik nie musi być członkiem partii, a ten tylko powinien być, kto umie społecznie ustosunkować się do zjawisk świata, a nie trwać w kulcie apolityczności. **Apolityczność w dobie obecnej dla prawnika jest podstawą reakcyjności i wrogą postępowi.**

Przeżywany obecnie okres przemian politycznych, z którego trzeba wyciągać bezpośrednie wnioski dla budowy naszej społecznej teorii prawnej.

USTRÓJ LUDOWEJ DEMOKRACJI

Demokracja formalna jest to demokracja polityczna wyrażająca się w tym, że naród nie ma możności wpływania na gospodarkę. Jest tu zupełne oderwanie od interesu mas ludowych. Skutek usunięcia z naszego życia wielkiego kapitalisty i obszarnika stworzył warunki wielkiej demokracji. Pozostawienie kapitału małego i średniego nie posiada tu takiej siły, aby mogło przekreślić kierunek polityczny, podyktowany interesem świata. Między kapitalistycznym a społecznym działaniem życia gospodarczego istnieje różnica sposobu działalności gospodarczej. Działalność kapitalistyczna jest nieograniczoną, podporządkowaną tylko swobodnej decyzji kapitalisty, dążącą do osiągnięcia najwyższego kapitału drogą najłatwiejszą i najkrótszą.

Kształcenie potrzeb społecznych w pewnej kolejności nie obchodzi kapitalistę, jest dla niego rzeczą zupełnie obojętną. Planowanie indywidualne kapitalisty może się spotkać z całym szeregiem planowań indywidualnych innych kapitalistów, na skutek czego zdarzyć się może nadprodukcja jednych fabrykantów, a brak innych. Powstają przez to zjawiska kryzysów gospodarczych, bezrobocia i t. p.

Każdy społeczny termin gospodarowania przyjmuje jako podstawę — plan gospodarczy, który ma za zadanie na podstawie naukowej analizy wykryć potrzeby społeczeństwa i przez odpowiednie dysponowanie drogami gospodarczymi te potrzeby zaspokajać.

BLOK I FRONT JEDNOLITY

Głębokie przemiany, jakie zaszły w Polsce są faktem nieodwracalnym. PPS stając do wyborów, docenia ważność tego faktu i stawia przed sobą jedno zasadnicze zadanie. Pracować intensywnie, ale z jak najmniejszym nakładem kosztów.

Partia musi odłożyć wszelkie starcia i walkę na ten okres, kiedy kierunek nowego odbudownictwa gospodarczego w Polsce posunie się tak daleko naprzód, że toczenie otwartej walki nie będzie mogło odbudowie zaszkodzić. I takie znaczenie miała pierwsza uchwała Rady Naczelnej naszej Partii z dnia 4. 11. 1945, stawiając po raz pierwszy koncepcję bloku wszystkich stronnictw. Szło bowiem o ograniczenie zakresu walki politycznej. Uchwałą z dnia 30. 3. 1946 Rada Naczelna postawiła tezę bloku, a mianowicie bloku, z kim się da, tj. conajmniej z dwoma stronnictwami. Uchwała ta ilustruje stanowisko PPS, która postanowiła ograniczyć zakres starć, jak tylko się da.

Nieprzystąpienie PSL do bloku nie było żadną niespodzianką. W wyniku tej odmowy powstała nowa sytuacja. Nie Mikołajczyk kieruje reakcją, ale reakcja nim.

Oceniając zjawisko PSL trzeba rozumieć, że wrogiem naszym jest przede wszystkim ten zespół kompleksów, na którym Mikołajczyk żeruje, że w walce wyborczej w pierwszym rzędzie trzeba w ten mur uderzyć.

Koncepcja jednolitego frontu jest koncepcją zasadniczą i taktyczną.

Obecnie jedynym państwem, które gwarantuje spokój na całym świecie i nasze granice na Odrze i Nisie — jest ZSRR. Jest on naszym naturalnym sojusznikiem, siłą zaś naszą jest jednolity front klasy robotniczej.

PRACOWNICY WOBEC BUDOWY SOCJALIZMU

Rola socjalizmu w obecnej rzeczywistości jest niezmiernie ważną. Socjalizm ma wielką przewagę nad innymi kierunkami politycznymi. Jest to bowiem kierunek oparty na nieśmiertelnych osiągnięciach marksowskiej metody. Pozwalają one PPS rozpoznać wszystkie elementy sytuacji w sposób niezawodny. Uzasadnia to ocenę socjalizmu jako kierunku przodującego. Socjalista stawia tezę, że nie ma dogmatów, a droga może być wybrana tylko po przeprowadzeniu ciężkiej analizy przez ruch socjalistyczny.

Znaleziona droga będzie drogą wspólną, ale i jedyną.

Ustalając wytyczne tej drogi, musimy ustalić położenie naszego kraju i określić stosunek naszego narodu do zagadnień polityki wewnętrznej i międzynarodowej.

Do dalszych zadań socjalistów należy też przekonanie narodu o słuszności obranej drogi i pozyskanie narodu dla współpracy.

Jeżeli socjaliści z natury rzeczy muszą być grupą przodującą wśród innych, to prawnicy socjaliści muszą być grupą przodującą wśród innych prawników-społeczników, a poza tym przodować winni również wśród socjalistów, jako ci, którzy z natury swojej wiedzy i czynności zawodowych, mają być społecznymi technikami.

AKCJA WERBUNKOWA W TORUNIU

Do dnia 20 b. m. włącznie wpłynęło do Powiatowego Komitetu PPS — 120 deklaracji nowozwerbowanych członków. W akcji werbunkowej członków odznaczyli się: tow. Kazimierz Jaworski z Chełmży, Jeziorski Maksymilian, Zieliński i Leon Wierzchowski.

II. Ogólnopolska Konferencja Młodzieży Akademickiej

Konferencja ta została zwołana przez Radę Szkół Wyższych w dniach 16 i 17 listopada 1946 r. w Warszawie, w celu przedyskutowania z przedstawicielami Bratnich Pomocy, Kół Naukowych, Organizacyj ideowo-wychowawczych oraz organizacji społecznych, działających na terenie akademickim — tez przygotowanych przez Radę, a stojących w związku z mającą nastąpić nowelizacją ustawy o szkołach akademickich z r. 1933.

Obrady zagaił przewodniczący R. S. W. tow. Sokorski. Zebrani delegaci wysłuchali szeregu referatów, w których podkreślono wielkie wysiłki Rządu, przychodzącego przez swoje organy wychowacze jak najbardziej z pomocą młodzieży studiującej. Tow. T. Jabłoński, przemawiając w imieniu T. P. M. S. W., przedstawiwszy plan pomocy stypendialnej podkreślił, że Towarzystwo stoi na stanowisku nie zmuszania studentów do odpracowywania pobranych podczas studiów stypendiów. Popołudniu pracowały komisje: ogólna, statutowa i gospodarcza.

W drugim dniu obrad plenum konferencji uchwaliło wysłanie telegramu do prez. Bieruta, w którym zapewniono o pozytywnym stosunku studentów do Ziem Odzyskanych, oraz rezolucje wzywającą Polaków rozproszonych na uniwersytetach zagranicznych, do powrotu do kraju z chwilą ukończenia studiów.

Następnie reasumując wyniki prac komisji ogólnej, przewodniczący komisji tow. Jabłoński stwierdził, że życie akademickie winno płynąć w 4-ch sektorach, do Bratnich Pomocy należeć ma sektor samopomocowo-kulturalny; do kół naukowych — samokształceniowy; do organizacyj ideowo-wychowawczych ZNMS, AZKM, „Wici" i ZMD-ideowy; do AZS — sportowy. Wszystkie te organizacje wyłaniają swoje władze ogólnopolskie i tworzą NACZELNY KOMITET AKADEMICKI, który winien reprezentować ogół studentów wobec społeczeństwa i państwa.

Komisja statutowa opracowała tezy do statutu ramowego Bratnich Pomocy. W pracach komisji podkreślono konieczność zupełnego zrównania w prawach członka B. P. kolegów z roku wstępnego i pierwszego z kolegami z lat wyższych.

Komisja gospodarcza opracowała szereg wniosków, dążących do polepszenia bytu studentów. Wnioski te przekazano do R. S. W.

Po sprawozdaniach komisji rozwinęła się dyskusja, w której omawiano zakres kompetencji poszczególnych sektorów, utworzenie Naczelnego Komitetu Akademickiego, stosunek studentów byłych żołnierzy A. K. do obecnej rzeczywistości, oraz szereg innych problemów.

Zamknięcia konferencji dokonał przewodniczący tow. Sokorski, dziękując delegatom za wzięcie udziału w obradach.

Należy przypuszczać, że swobodna wymiana myśli pomiędzy delegatami wszystkich odłamów młodzieży studiującej i przedstawicielami Rady Szkół Wyższych rozproszy wiele nieufności i postawi ostatecznie zagadnienie młodzieży akademickiej na właściwej płaszczyźnie.

A. Schiller

Na marginesie

Wart Pac Pałaca

Przed ustąpieniem swym z rządu USA były minister handlu — Henry Wallace, złożył oświadczenie w sprawie Grecji, które prasa światowa przemilczała, a które warto dziś przypomnieć ze względu na jego wciąż jeszcze nieustały — aktualność.

W odpowiedzi na pytanie: co miał pan na myśli, mówiąc o „imperializmie angielskim", były amerykański minister handlu odpowiedział:

— Myślałem w pierwszym rzędzie o polityce angielskiej w Grecji, która dała tak zastraszające rezultaty. Jeżeli by prezydent Roosevelt mógł ujrzeć, jakiego rodzaju rząd został narzucony Grekom pod angielską ochroną, albo że 125 samoloty angielskie wypisały nazwisko jego na niebie ateńskim, przewróciłby się w grobie.

— Ależ samoloty te — zauważył jego angielski rozmówca — wzniosły się z amerykańskiego lotniskowca...

Na to Wallace:

— To prawda. Zagraniczna polityka amerykańska pokrywa się z zagraniczną polityką angielską. Nie mam najmniejszego zamiaru utrzymywać, że imperializm amerykański jest lepszy, niż .. angielski.

Depesza do rumuńskich socjalistów

W imieniu Polskiej Partii Socjalistycznej wysłana została do rumuńskiej partii socjal-demokratycznej depesza następującej treści:

„Winszujemy zwycięstwa w wyborach i życzymy dalszego rozwoju rumuńskiej partii socjal-demokratycznej".

WIELKI WIEC AKADEMICKI Z. N. M. S.

„Dlaczego jestem socjalistą?"

W dniu wczorajszym, w godzinach wieczornych odbył się w sali „Społem" Wielki Wiec Akademicki, urządzony przez krakowskie środowisko ZNMS — pod hasłem „Dlaczego jestem socjalistą?"

Zebranie zagaił wiceprzewodniczący zarządu Środowiska tow. Jan Kędziora, witając zaproszonych gości, wśród których znajdowali się m. in. tow. wiceprezydent M. Nowicka, tow. L. Drobnerowa, przewodniczący MRN tow. Zawadzki, tow. prof. Listowski i I sekretarz WK PPS tow. Józef Machno.

Jako pierwszy z mówców zabrał głos tow. dr. Bolesław Drobner. Podkreśliwszy zasadnicze trudności w odpowiedzi na podstawowe pytanie, tow. Drobner zanalizował w dłuższym przemówieniu swoją „drogę dojścia do socjalizmu i partyjnych szeregów PPS, w których znalazł się mając lat 15 i w których pracuje już od lat 48-miu. Przez zrozumienie istoty stosunków społecznych i faktu walki klas, do przyjęcia i mocnego związania się z hasłem budowy socjalizmu, która możliwa jest tylko w warunkach wolności narodu i niepodległości państwa, kształtowała się też postawa Jego, jako jednego z najwybitniejszych dziś przedstawicieli polskiego ruchu socjalistycznego.

Następny zabrał głos prof. U. J. Stanisław Leszczycki, który przedstawiwszy własne przemiany psychologiczne i wskazawszy na słuszność zasadniczych momentów programu socjalistycznego i polityki PPS, dał obraz umysłowej, intelektualnej drogi do socjalizmu.

Ostatni z mówców, tow. red. Tadeusz Sołtan dał krótki rys przemian w tworzeniu się nowego typu socjalisty, opierającego się na złączeniu pierwiastków uczuciowych z przemyślaną i pogłębioną podstawą teoretyczną — w formie t. zw. humanizmu marksistowskiego. — ZNMS pragnie wytworzyć atmosferę wspólnoty ideowej, której członkowie z pełnym poczuciem realizmu i odpowiedzialności dążyć będą do brania udziału w całokształcie życia politycznego i społecznego, w budowie socjalistycznej Polski.

Przewodniczący tow. Kędziora rozwiązał następnie wiec, dziękując prelegentom, oraz licznie przybyłej młodzieży akademickiej.

116 ROCZNICA POWSTANIA LISTOPADOWEGO

(o.) 29 listopada przypada 116 rocznica Powstania Listopadowego. Dla uczczenia tego wiekopomnego zrywu narodu do wolności, Stronnictwo Demokratyczne w Krakowie organizuje w tym dniu w Teatrze Miejskim im. J. Słowackiego o godz. 18-ej uroczystą Akademię.

Program Akademii zawiera: występy orkiestry M. K. E., przemówienie prof. U. J. dr. Henryka Mościckiego, koncert fortepianowy prof. Z. Burego i recytacje artystów Teatru Miejskiego.

Bilety wolnego wstępu na Akademię wydaje Sekretariat Komitetu Miejskiego Stronnictwa Demokratycznego, Rynek Główny 20, I. p. w godz. 11—19-tej.

Z życia PARTII

Żywiec ku czci Ignacego Daszyńskiego

W ubiegłą niedzielę w „Domu Kultury i Sztuki" w Żywcu odbyła się uroczysta akademia zorganizowana przez tamtejszy Powiatowy Komitet PPS.

Po odegraniu hymnu narodowego i uroczystym zagajeniu przez przewodniczącego tamt. PK, tow. Józefa Midora, imieniem WK PPS w Krakowie przemawiał tow. Czesław Dylowicz.

Mówca skreślił dzieje ofiarnego żywota Daszyńskiego, które spłonęło w walce o wolność i niepodległość Polski, w walce o sprawiedliwość i prawa ludu pracującego, o jego wyzwolenie z ucisku ekonomicznego, politycznego i narodowego, w walce o socjalizm.

Jego dzieło — mówił na końcu — wyryte jest diamentowymi zgłoskami w historii. Nic nie zginęło i nie przepadło z jego dorobku, bo istotą tego dorobku nie są chwilowe zwycięstwa i chwilowe klęski, lecz uświadomiona, wierna socjalizmowi, prąca naprzód wielka, półmilionowa masa, zorganizowana w szeregach wypróbowanej, 54-letniej bojowniczki o niepodległość i socjalizm — Polskiej Partii Socjalistycznej.

Na dalszy ciąg programu akademi złożyły się produkcje zespołu muzycznego fabryki „Solali" pod kier. tow. Borowczyka i chóru OM TUR oraz deklamacja członka O MTUR — Józefa Fiaka.

Wiece partyjne

W Gromniku koło Tarnowa odbył się wiec dnia 24 11. br., na który przybyło ponad 100 osób. Imieniem WK PPS w Krakowie przemawiał I. Sekretarz PK. w Tarnowie tow. Dusza. Po przemówieniu tow. Duszy wywiązała się żywa dyskusja.

W Okocimiu miał wiec w dniu 25 bm. specjalnie uroczysty charakter. Wzięła w nim udział cała załoga browaru, w liczbie około 1000 osób. Na przewodniczącego wiecu powołano starostę brzeskiego, tow. Kowalika.

Dłuższe referaty wygłosili: 1) prezydent miasta Tarnowa, tow. Sit na temat znaczenia w dzisiejszej Polsce stworzenia półmilionowej Partii PPS, oraz 2) tow. Żarek, przewodniczący PK Bochnia, który poruszył w swym referacie sprawy gospodarcze i polityczne.

Wywody refeerntów często były przerywane długotrwałymi oklaskami. Po referatach odbyła się dyskusja, w czasie której udzielano odpowiedzi na różne zapytania.

Przed rozpoczęciem wiecu i na zakończenie orkiestra browaru w Okocimiu odegrała „Czerwony Sztandar".

SPÓŁDZIELNIA W „KRYSZTALE"

Dyrekcja fabryki „Kryształ" wraz z Radą Zakładową odbyła k dniu 18 listopada konferencję ze Związkiem Spożywców w sprawie spółdzielni. Z ramienia PPS brał udział tow. Rejman.

KONFERENCJA U PIASECKIEGO

Tow. Jedynak odbył dnia 19 listopada br. konferencję z dyrekcją i Radą Zakładową Firmy Piaseki w sprawie wewnętrznych stosunków w fabryce.

ZEBRANIE NA MILICJI

W VIII Kom. Mil .Obyw. przy ul. Kościuszki zwołał Komitet PPS zebranie członków Partii, na którym referat polityczno-gospodarczy wygłosił tow. Rejman.

ZEBRANIE KOLEJARZY NA PŁASZOWIE

Dnia 18 listopada br. zwołał Komitet Kolejowy PPS zebranie, na które przybył tow. Rejman.

Zebranie zagaił przewodniczący Komitetu tow. Berski i udzielił głosu prelegentowi. Tow. Rejman zapoznał słuchaczy z obecną sytuacją polityczną i gospodarczą w kraju na tle stosunków międzynarodowych. Omówił zbliżające się wybory i wezwał zebranych do wytężonej akcji werbunkowej.

Po referacie wywiązała się dyskusja, w której zabierało głos szereg towarzyszy. Wyczerpujących wyjaśnień udzielił prelegent. Na zakończenie odśpiewano Czerwony Sztandar.

Wolna Trybuna

W OBRONIE KULTURY ARTYSTYCZNEJ

Zgłosiło się swego czasu kilka obywateli do członków Miejskiej Komisji Kultury i Sztuki z prośbą o poparcie w sprawie założenia literacko-satyrycznego kabaretu. Chodziło im o kontynuowanie tradycji „Zielonego Balonika". Przyklaśnięto tej inicjatywie, zażądano tylko przedłożenia planu pracy, postanowiono przekonać się opoziomie tego kabaretu, a potem miała Komisja zadecydować o subwencji.

Tymczasem, to, co widzieliśmy na pierwszej rewii, nie było kontynuacją „Zielonego Balonika", a było jego zaprzeczeniem i profanacją. Nikt nie protestuje przeciwko temu, by teatrzyk „Siedem Kotów", na wesoło brał życie i wpływał odprężająco na umęczone nerwy mieszkańców grodu podwawelskiego. Ale produkcje artystyczne tego teatrzyku muszą być na pewnym poziomie artystycznej kultury Krakowa, a nie jakiegoś tam „Grajdołka".

Styl „Siedmiu Kotów", aspirujących do miana „Zielonego Balonika", najlepiej charakteryzuje ocenę kankana przez jedno z popularnych pism ilustrowanych:

„...Oto kankan i dziś budzi dwuznaczne dreszcze (?) na widowni...".

OKZZ postanowiła zrezygnować z udostępnienia robotnikom tych pouczających i kształcących spektali miauczących...

Czy Kuratorium Szkolne pójdzie za przykładem OKZZ w odniesieniu do młodzieży szkolnej, nie wiem.

Opinia zebranych na konferencji teatralnej w Urzędzie Wojewódzkim w obecności wiceministra Kruczkowskiego i wojewody krakowskiego, bynajmniej nie była dla „Siedmiu Kotów" korzystna. Tam także padły słowa za likwidacją kabaretu, propagującego dwuznaczne dreszcze na widowni...

Teatrzyk „Siedmiu Kotów" nie udał się ***STER.***

MUZYKA POLSKA ZA GRANICĄ

(Bg). Eugenia Umińska zaproszona została przez Filharmonię czeską na koncert w dniu 1 grudnia br., gdzie wykona I-szy koncert skrzypcowy K. Szymanowskiego.

Po koncercie czeskim Eugenia Umińska udaje się do Paryża na koncert UNESCO, który odbędzie się 5 grudnia w sali teatru Champs Elisees.

Program koncertu obejmuje utwory muzyki polskiej: „Harnasie" K. Szymanowskiego, II-ga symfonia Romana Palestra, wariacje symfoniczne W. Lutosławskiego i II-gi koncert skrzypcowy K. Szymanowskiego.

JÓZEF GARDECKI (4)

Było nas trzech

Podniecone było Moskalisko i wzruszone. On, specjalista od ruskich „ikon", pokaże, nie po raz pierwszy, jak się robi szybko i z charakterem „Mater Bożju". Chwycił płaskie cęgi, pozacinał głęboko każdy róg grubej blachy, nasmarował cienko i po jednej stronie oliwą i ułożył ten arkusz srebra w otwartym okienku od podwórza na wieku skrzyni. Nabierał czerpakiem gorącą smołę z kotła i nalewał na blachę tak, aż wszędzie pokryła się smołą. Rybimi oczyma o podkrążonych poduszkach, łypnął na nas i rzekł śpiesznie:

— Janek! dobrze, że tu jesteś. Tam w kącie, przy drzwiach stoją deski ze starą smołą. Poszukaj takuju wielkość, aby pasowała do tej tu blachy. Zmierz: dziewięćdziesiąt centymetrów na metr dziesięć.

Grigoriew mówił po polsku dobrze, lecz gdy był zły lub wzruszony, zapominał się i robił przekładańca polsko-rosyjskiego.

Janek wśród pajęczyny, kurzu i brudu szukał odpowiedniej deski, pokrytej smołą. Tymczasem weszło do kuchni dwóch zacietrzewionych czeladników. Byli źli na Grigora, czynili mu gorzkie wymówki, że za tanio zgodził się z majstrem za ten płaszcz do obrazu Matki Boskiej.

— Trzydzieści pięć rubli — co to za cena!...

— Zrobię w tydzień, czego chcecie?

— Nie zrobisz pan, to się tak zdaje!...

— Mnie się nie zdaje! Więcej ja ikon zrobił, niż wy widzieli... Zrobię w tydzień i dobrze zarobię!

— Może się założymy? Nie zrobisz pan...

Dyskusję i zakład przerwało wejście majstra. Stary był cwany, kuty na cztery nogi, i przyszedł chytrze, niby upominać Grigoriewa, że to rzecz pilna, a właściwie chciał stąd wypłoszyć rozindyczonych malkontentów. Domyślił się, że przyszli robić zamach na kieszeń akcjonariuszów największej w kraju fabryki.

— Dałem już słowo honoru w kantorze, panie Grigor, że od dzisiejszego dnia w południe płaszcz za tydzień będzie gotów.

— Gotów będzie! Może pan być spokojny...

Dwaj nieproszeni goście wynieśli się, za nimi — majster. Pozostaliśmy we trzech z grubym Grigoriewem. Było mu pilno. Postanowił srebro nakiłować sam, przy naszej pomocy. Jaś wyszukał dużą, jak połowa drzwi, ciężką deskę i razem ze Stachem ustawili ją na ziemi pośrodku kuchni. Ozdobny płaszcz, robiony niegdyś na tej desce, odciśnięty był na twardej smole. Ciekawa była ta czarna, zakurzona płaskorzeźba, zarówno w modelacji jak w kolorze!... Stach zdjął największy ruszt druciany z haka, ułożył na murowanym stole i znowu długimi kleszczami wyciągał z paleniska rozżarzone do białości węgle. Gdy już naukładał tyle, ile kratka mogła pomieścić, ujął długą rękojeść rusztu i uniósł w górę tę gorejącą kupę. Wypukłe ślady starego płaszcza, nagrzane silnie, rozpływały się... Grigor stał obok i długimi kleszczami zdejmował ułamki węgla, spadające z rusztu w smołę. Płaszczyzna czarnej mazi wyrównywała się powoli.

Żar w kuchni zapanował teraz nie do zniesienia. Pozdejmowaliśmy nawet kamizelki. Porozpinane koszule odsłaniały głęboko nasz dekolt wstydliwy. Piersi Moskala, porośnięte gęstym włosem, dygotały jak galareta. Na płaskiej, mongolskiej twarzy, owłosionej ubogo, skropliła się rosa wilgoci. Z łysiejącego czoła spływał obficie pot... Gorąco dokuczało nieznośnie. Otwarte dwa okienka w kuchni nie pomogały wiele. Śniada twarz nagrzewającego Stacha płonęła. Zluzowałem go. Lecz aby nie wypalić sobie oczu tą kupą gorejącą, wsadziłem w otwór rękojeści rusztu kij od szczotki i powiększyłem odległość między twarzą moją a kupą węgla.

— Isz, jaki mądry!... — podrwiwał Grigor. Gdy czarna płaszczyzna wyrównana już była zupełnie i skwiercząca smoła miejscami wylewać się zaczęła poza obrzeże deski, Grigor zakomenderował:

— Dosyć, chłopcy, tego grzania! Węgle wrzucić w palenisko.

— Wedle rozkazu...

— Smoła na blasze stężała już. — Janek weźże ze mną, tylko zgrabnie...

(Dalszy ciąg jutro)

Przyszłe losy krakowskiego Zjednoczenia węgl.

Gwarancje dla pracowników KZPW.

Na poruszone przez pracowników kwestie, odnoszące się do zapewnienia bytu na nowym terenie pracy, jak również tyczących się losu ich rodzin, odpowiedział gen. naczelnik inż. Tucholka, który oświadczył:

„Wobec zamiaru przejęcia przez C. Z. P. W. wszystkich pracowników Zjednoczenia krakowskiego do nowopowstałego Zjednoczenia nie zachodzi potrzeba stosowania wymówień pracy.

Pracownicy pragnący zwolnić się z zajmowanych stanowisk mają możność dokonać tego w myśl obowiązujących ogólnie przepisów. Odnośnie zabezpieczenia „chleba i dachu" zostało stwierdzone, że chleb będzie taki, jaki jedzą wszyscy na Śląsku, zaś dach znajdą pracownicy we wspomnianych budynkach i hotelu po ich odremontowaniu, jak również na terenie pobliskich miejscowości wymienionych w poprzednim numerze.

W sprawie charakteru mieszkań przydzielonych przez CZPW stwierdzono, że te, które będą w budynkach służbowych, będą miały charakter służbowy i będą związane z pracą, zaś mieszkania uzyskane prywatnie będą stanowiły własność nieprzepraczalną pracowników.

Ten punkt ma swoje specjalne znaczenie, bowiem sprawa mieszkaniowa przed wielkie trudności na terenie całego kraju. Należy więc wątpić, czy Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa na terenie śląskim potrafi zwolnić odpowiednią ilość mieszkań, jak również, czy CZPW zdąży z wyremontowaniem domów, które pozostają do jego dyspozycji.

Ponieważ będą to budynki służbowe i mieszkania będą związane z pracą w Zjednoczeniu, nastąpi całkowite uzależnienie pracownika od pracodawcy i w wypadku możliwych konfliktów zostanie on narażony na utratę dachu nad głową, jak również nie będzie mógł wystąpować w zdecydowanej formie o swoje prawa i zdobycze socjalne.

Dalszym punktem była kwestia szkół i uczącej się młodzieży. W tej kwestii inż. Tucholka stwierdził, że na terenie Mysłowic znajdują się szkoły powszechne i średnie. Ponieważ ostateczna realizacja przeniesienia jest pomyślana na koniec czerwca ew. lipiec 1947 nie zachodzi obawa komplikacji w tej dziedzinie, przy przenoszeniu pracowników posiadających kształcące się dzieci. — Pracownicy podkreślili jednak, że mimo wszystko nie da się uniknąć rozbicia rodzin z uwagi na duży procent młodzieży kształcącej się na wyższych uczelniach w Krakowie, która będzie musiała tu studiować.

Została również podniesiona szczególnie interesująca kwestia. Ukazał się bowiem dekret przewidujący ochronę mieszkań pracowników przemysłu węglowego na terenie całej Polski z wyjątkiem Krakowa.

Odnośnie tego inż. Tucholka oświadczył, że CZPW wejdzie w porozumienie z wojewodą krakowskim celem zapewnienia ochrony mieszkań pracowników KZPW do czasu ich przeniesienia do Mysłowic. Następnie poruszono również kwestię ewentualnych podwyżek pensji z uwagi na zwiększone koszta związane z koniecznością prowadzenia dwóch domów w okresie przejściowym i utratę ubocznych źródeł egzystencji, związanych ze zrośnięciem się z terenem krakowskim poszczególnych osób. W sprawie tej nie udzielono żadnej konkretnej odpowiedzi.

Pracownicy Zjednoczenia pochodzący ze wschodu, którzy nie posiadają własnych mebli i urządzeń, otrzymali zapewnienie że częściowo dostaną najpotrzebniejsze sprzęty na nowym terenie pracy, w której to sprawie CZPW poczyni starania.

Została również zagwarantowana pracownikom przejściowo mieszkającym na terenie Mysłowic bezpłatna komunikacja autobusowa z Krakowa na koszt CZPW — 1—2 w tygodniu.

Również ci z pracowników, którzy otrzymają mieszkania w pobliżu Mysłowic, a więc w Jeżorze, Niwce, i inn. będą dowożeni do pracy autobusami Zjednoczenia.

Po wyczerpującym przedstawieniu tych spraw przez inż. Tucholkę, zabrał głos dyrektor Zjednoczenia Krakowskiego prof. Zaleski, który wyraził nadzieję, że wobec nowej sytuacji pracownicy będą wykonywali swe zobowiązania w całej pełni do końca bez względu na to, czy mają zamiar pozostać w nowym Zjednoczeniu, czy też przenieść się do innych instytucji. *Zet.*

CZASOPISMA MŁODZIEŻOWE

Ministerstwo Oświaty zaleciło do użytku szkolnego następujące wydawnictwa Naucz. Polsk.: „Iskierki" — dla dzieci w wieku lat 7 i 8, „Płomyczek" dla dzieci 9—10 letnich, „Płomyk" dla 11—15 letnich oraz „Płomień" dla młodzieży gimnazjalnej i licealnej.

Czasopisma te odpowiadają wymogaom dydaktycznym o wy[illegible] i ogólnokształcących.

Tow. Dr. Drobner dla robotników

(k). Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie zwrócił się do wojewody krakowskiego tow. dr Pasenkiewicza o przyznanie tow. dr Drobnerowi sumy 15.000 zł. z funduszu Kultury Narodowej za jego niezmordowaną wieloletnią działalność społeczną i kulturalną na terenie miasta Krakowa jako jednostce symbolizującej nie spożyte siły naszej demokracji i jej rolę w tworzeniu nowej rzeczywistości.

Tow. dr Drobner przeznaczył tę kwotę w całości na konkurs dla robotników fizycznych na nowelę o dowolnym temacie.

Z kwoty tej wyznaczył on 3 nagrody, z których pierwsza wynosi 8.000 zł., druga 5.000 zł., a trzecia 2.000 zł.

Termin nadsyłania nowel pod adresem Związku Literatów Polskich w Krakowie wyznaczony został do końca grudnia br.

Równocześnie tow. Drobner zwrócił się do Związku Literatów Polskich w Krakowie z prośbą o wyznaczenie jury dla rozstrzygnięcia konkursu.

Akcja towarzysza dr Drobnera pozwoli odnaleźć wśród robotników niejeden talent, a równocześnie nadesłany materiał będzie stanowić niezmiernie cenny materiał do badań socjologicznych.

WOJSKO W AKCJI SIEWNEJ

(k). W związku z zakończeniem akcji siewnej Pełnomocnik R. P. dla spraw akcji siewnej złożył na ręce Dowódcy Krakowskiego Okręgu Wojskowego Gen. Dyw. Więckowskiego podziękowanie za udział żołnierzy Jednostek Okręgu w akcji siewnej. Wydatna pomoc Wojska wyraża cyfra zaoranej i zasianej ziemi: ponad 5.000 ha.

CMENTARZE WOJSKOWE

(o. d.) Wojewódzki wydział w Krakowie udzielił tytułem subwencji sumę około pół miliona zł. na przeprowadzenie ekshumacji zwłok żołnierzy Armii Polskiej i Radzieckiej Wadowic, Brzeska, Krakowa, Nowego Targu i Tarnowa.

Z kwoty powyższej przeprowadzono roboty wstępne przy utworzeniu nowych cmentarzy wojennych. Na tych cmentarzach będą również pochowane osoby cywilne, które zostały pomordowane.

Na terenie całego województwa krakowskiego powołano we wszystkich powiatach Komitety Opieki nad Grobami Poległych poza tym przeprowadzono ewidencję wszystkich cmentarzy i mogił wojennych.

REMONT SZPITALI W WOJ. KRAKOWSKIM

(o. d.) Z zakresu budownictwa szpitalnego przeprowadzono w ostatnim czasie szereg remontów budynków szpitalnych na terenie województwa krakowskiego. A więc dokonano remontu budynków szpitalnych w Limanowie, jak również w Nowym Sączu. Ma to ogromnie duże znaczenie dla tamtejszej ludności która jak wykazują statystyki potrzebuje pomocy nietylko lekarskiej, lecz w pierwszym rzędzie szpitalnej.

CHOROBY ZAKAŹNE W KRAKOWIE

od 17 do 23 listopada 1946 r.

Tyfus brzuszny 3, płonica 32, błonica 12, gruźlica 25, odra 3, mumps 2, koklusz 2. *(o. d.)*

Państwowy Instytut Geologiczny nabiera rozmachu

Państwowy Instytut Geologiczny istnieje od r. 1919 i trzeba przyznać, że do r. 1939 mógł się pochwalić wspaniałymi wynikami pracy.

W czasie wojny wszystkie prawie zbiory i aparaty uległy zniszczeniu czy też wywiezieniu. Kilka dni temu powróciła do Warszawy mała część archiwum, którą znaleziono w Berlinie. Obecnie Instytut, którego siedzibą był do niedawna Kraków, przenosi się znów do Warszawy. W Krakowie zostało jedynie tylko kilka oddziałów ale i te przygotowują się powoli do wyjazdu.

Głównym zadaniem Instytutu są badania podłoża ziemi a przede wszystkim poszukiwania bogactw naturalnych. Największy wysiłek jest skierowany obecnie na poszukiwania nafty, soli potasowych i rud, oraz na poznanie budowy biologicznej Ziem Odzyskanych. Na Kujawach prowadzi się obecnie wiercenia za naftą i solami potasowymi, które jak dotychczas nie dały konkretnego rezultatu. Instytut ma swe stacje lokalne w Czeladzi i Wałbrzychu, nastawione na współpracę z przemysłem węglowym oraz nową stację geofizyczną w Raciborzu.

Instytut przygotowuje również cały szereg nowych wydawnictw naukowych z działu geologii. Prace badawcze Instytutu powstrzymuje kompletny brak instrumentów, ale i na tym polu poprawia się już. Zakupione niedawno w Szwecji instrumenty były poważnym zastrzykiem, który z miejsca umożliwił większy rozmach prac badawczych.

Należy się spodziewać, że badania Instytutu, których rezultaty są tak ważnym czynnikiem w odbudowie gospodarczej zniszczonego kraju, przyniosą pełne osiągnięcia. *Lak.*

UROCZYSTA AKADEMIA

Ku uczczeniu Święta Państwowego Jugosławii odbędzie się we czwartek dnia 28 listopada 1946 r. o godz. 17.30 w sali teatru „Groteska", ul. Skarbowa 2 — Uroczysta Akademia organizowana staraniem Tow. Przyjaźni Polsko-Jugosłowiańskiej.

„WIĘZY KRWI"

— Józiu — jak będziesz w Krakowie, wypada, byś poszedł do ciotki — Już wiem, co chcesz powiedzieć, ale trzeba, wypada. Co robić — pomyślałem — „więzy krwi". Posłusznie poszedłem.

Przywitał mnie w drzwiach domu wylew uczuć, a potok słów zalał mnie jak fale spienionego morza. Ucałowałem obszerną jejmość w rękę — wypada — i siadłem na skrzypiącej kanapce. Ciocia siadła obok na fotelu. — No, powiedz mi, co u was słychać, jakże się miewa Marysia? (moja żona). — Ano dzię... bój się Boga, Józiu, jak ty się garbisz — przerwała mi ciocia — jakżeż tak można. Ty tak w domu siedzisz — a jaki to przykład dla Stasia (mój syn ma 7 miesięcy) i Marysia na to nic. — Nic, ciociu. — Ciotunia wzniosła oczy ku niebu, ale mam wrażenie, że zauważyła pajęczynę na lampie, bo szybko je opuściła i z westchnieniem dodała: — Te dzisiejsze małżeństwa. — Cioteczko, czy mógłbym prosić o szklankę wody. Wody? Józiu! ależ czemu nie mówisz, dostaniesz zaraz herbaty. — Róziu, proszę nastawić wodę na herbatę. — Ciociu nie warto. — Nie, mój drogi! w moim domu to nie jest do pomyślenia, by ktoś pił wodę. Tak, ja wiem dzisiaj, jak jest na świecie, że ludzie tylko myślą o interesie i tańcach. Tu usłyszałem 10-minutowy wykład na temat „Dzisiejszego świata". Niewiele z niego jednak pamiętam. Ranny śledzik pod wódeczkę dawał o sobie znać, a wody przecież nie dostaniesz, „nie wypada" podawać wody. Gdy masz pragnienie, nie musisz czekać pół godziny, aż się woda zagotuje.

— Zostaniesz u nas na obiedzie. — Nie chciałbym sprawiać kłopotu cioci. Zostaniesz! padło rozkazującym tonem. — Ano, zostanę, co robić, może choć obiad zarobi na tej rodzinnej wizytce.

— Co Stasiu, jak się chowa? — Chciałem właśnie powiedzieć, że dobrze, ale ciocia znów zalała mnie potokiem słów. Bo to dzisiejsze wychowanie dzieci musi doprowadzić do katastrofy. I byłbym na pewno usłyszał znów 15-minutowy wykład na ten temat, gdyby nie wejście wujaszka.

Wujaszek, ta druga wybitnie mniejsza część małżeństwa, p. Kiędzierkiewiczów, jest ponoć poważnym fachowcem w dziale handlowym. Jak potrafił sobie zdobyć tam poważną pozycję — nie wiem — w domu nie ma nawet prawa decyzji, jaki włożyć krawat.

Mówi głosem przyciszonym i wolnym, tak wolnym, że trudno doczekać się końca zdania, którego — mówiąc między nami — nigdy nie zdąży skończyć, gdy cioteczka jest — przy nim.

Ciocia wyszła na chwilę, by doplinować obiadu. Otechnęliśmy oboje z wujem. Ta błogosławiona cisza nie trwała jednak długo. Za chwilę rozległ się przejmujący głos: — No, chodźcież na obiad, zanim ci się ruszał nie zazdroszczę twojej żonie, Józiu, ma taką pociechę z ciebie, jak ja z mojego Kazia.

Ja też Kaziowi nie zazdroszczę —

Podano obiadek: Chochelka zupy, łyżeczko ziemniaków, kotlecik siekany z czerwoną kapustą, która zbielała od cebuli i wstydu, że jest jej tak mało. Przez cały czas obiadu ciocia mówiła, nie mówiła — gadała psiakrew! Tym razem była to lekcja poglądowa na temat dzisiejszego obżarstwa i braku umiaru.

Zjadłszy obiad, pożegnałem ich po pseudo-czarnej kawie, wykręcając się zajęciem. Ale jeszcze na schodach dogonił mnie głos — a odwiedź nas czasem, Józiu, zapnij płaszcz, bój się Boga, jak to wygląda? Wyskoczyłem na trotuar, a z góry przez okno: — Ucałuj Marynię, włóż rękawiczki, bo się prze... Dalsze słowa zagłuszył łaskawie przejeżdżający tramwaj.

Ja rozpiąłem płaszcz, zdjąłem rękawiczki i najprostszą drogą poszedłem do knajpki na obiad. *Rak*

Radio

na dzień 28. listopada 1946 r. (czwartek)

Kraków. 6.00 Sygnał czasu. 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Gimnastyka poranna. 6.30 Koncert Orkiestry Wojskowej. 6.57 Sygnał czasu. 7.05 Muzyka poranna z płyt. 7.13 Wiadomości poranne. 7.35 Odczytanie programu. 7.40 Muzyka poranna. 8.30 Informacje ogólnopolskie. 8.40 Skrzynka P. U. K. 8.50 Przerwa. 11.30 Kronika krakowska. 11.40 Utwory chórowe w wyk. Chóru Gimnazjum V-go w Krakowie. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Bicie zegara i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.05 Audycja dla świetlic robotniczych. 12.35 5 minut poezji. 12.40 Audycja dla szkół. 13.00 Koncert dla szkół. 14.00 Odczyt pt. „Ameryka wobec powstania listopadowego". 14.10 Koncert życzeń. 14.50 Rozmowy o życiu i sztuce. 15.00 „Rozmowa Janka i Józia ze stryjem". 15.15 Wędrówka z mikrofonem. 15.25 Koncert solistów. 16.05 Dziennik popołudniowy. 16.30 Audycja literacka pt. „Poezje o Mickiewiczu". 16.50 Z życia kulturalnego. 17.00 Audycja dla młodzieży. 17.15 Reportaż. 17.25 „Mozaika o zmierzchu". 17.55 „U naszych przyjaciół". 18.15 „Opowiadanie sentymentalne". 18.30 „Nauka przy głośniku". 19.00 Audycja dla wsi. 19.15 „Sen mikrofonowy" — „Rozmaitości". 19.30 Rozstrzygnięcie konkursu czasowego P. K. O. 19.40 Chwila muzyki. 19.45 „Odpowiadamy na listy". 19.57 Sygnał czasu. 20.00 Myśli wybrane. 20.01 Dziennik wieczorny. 20.25 Koncert symfoniczny Orkiestry P. R. w Katowicach. 21.00 Słuchowisko pt. „Mochnacki". 21.25 „Nasze pieśni". 21.45 Kwadrans prozy. 22.00 Audycja rozrywkowa „Pokrzywy nad Brdą". 22.15 Koncert Orkiestry Tanecznej P. R. 23.00 Program na jutro. 23.30 Muzyka taneczna z płyt. 23.50 Odczytanie programu na dzień następny. 23.55 Dziennik [illegible]

W TEATRACH

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO godz. 18.30 „Wesele" St. Wyspiańskiego.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala godz. 18.30 „Orfeusz" Anny Świrszczyńskiej.

Mała sala — godz. 19,15 „Rozdroże miłości" J. Zawieyskiego.

TEATR KAMERALNY TUR-u — godz. 19.15 „Miasto w dolinie" J. B. Priestley'a.

SIEDEM KOTÓW — godz. 19.15 Wesoła rewia „Od Kankana do Swinga".

GROTESKA, ul. Skarbowa 2 — godz. 19.15 „Bliźniak", komedia muzyczna Z. Gozdawy i W. Stępnia.

repertuar KIN Krakowskich

od czwartku 21 listopada 1946

ŚWIT — wspaniałe arcydzieło filmu kolorowego **Jesse James**.

SCALA I WANDA — król humoru Adolf Dymsza w komedii muzycznej **Bolek i Lolek**.

WOLNOŚĆ — film szpiegowski **Kapitan Bencit**.

GDAŃSK — arcyzabawna komedia muzyczna **Świat się śmieje**.

APOLLO I SZTUKA — wspaniała rewia muzyki i tańca **Symfonia miłości**.

WARSZAWA — epopea miłości i bohaterstwa **Dni i noce**.

UCIECHA — cieszący się niesłabnącym powodzeniem **„Złota Maska"**.

ODCZYT W MUZEUM NARODOWYM

W sobotę dnia 30 listopada br. o godz. 18-tej odbędzie się staraniem Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Narodowego w Krakowie — w sali „Hołdu pruskiego" w Sukiennicach odczyt R. St. Ryszarda o starej polskiej porcelanie, ilustrowany obrazami świetlnymi.

Odczytem tym rozpoczyna Towarzystwo swą działalność przerwaną wojną. Wstęp na odczyt 20 zł. i 5 zł. dla kształcącej się młodzieży.

Bilety wstępu do nabycia w kasie Muzeum Narodowego przed odczytem. Osobnych zawiadomień nie rozsyła się.

NOWE OBLICZE ŚWIATA

Z cyklu wykładów popularnych pt. „Poznaj świat" wygłosi pogadankę prof. dr. St. Leszczycki o Skandynawii ilustrowaną dwoma filmami.

Odczyt odbędzie się we środę 27. 11. 1946 o godz. 19 w sali Instytutu Geograficznego U. J. przy ul. Grodzkiej 64.

ZJAZD LEŚNIKÓW

(lk). Dziś, 26 listopada o godzinie 9-tej rozpoczęła się dwudniowa konferencja nadleśniczych Dyrekcji Lasów Państwowych okręgu Krakówk. Otwarcia dokonał ob. dyr. inż. Wincenty Majka.

Następnie odczyt p. t. „Najstarsze karty w historii lasów w Polsce" ob. prof. dr. Szafer.

Sprawozdania nadleśniczych wywołały żywe dyskusje.

WYSTAWA PCK

Polski Czerwony Krzyż, Sekcja Opieki nad sierotami i młodz. ofiar. wojny w Krakowie, ul. Straszewskiego 16 urządza dnia 1-go i 2-go grudnia br. Wystawę lalek regionalnych artystycznych i rozsprzedaż pięknie wykonanych podarków na dzień św. Mikołaja i na Gwiazdkę.

Wszystkie prace wykonane są przez pracownice Sekcji, ofiary wojny, a dochód z wystawy i rozsprzedaży eksponatów zostaje przeznaczony na dzień św. Mikołaja i Gwiazdkę dla dzieci, które Sekcja dożywia.

Wystawa otwarta będzie w dniach 1 i 2 grudnia br. od godziny 10-tej rano do 8-ej wieczór.

Wstęp na wystawę dla dzieci wynosi zł. 5, dla osób dorosłych zł. 20.

PRZEDOSTATNIE PRZEDSTAWIENIE NIEBIESKIEGO PTAKA

Kto dotąd nie oglądał pięknej bajki M. Maeterlincka „Niebieski Ptak", niech korzysta z ostatnich okazji, bo już wkrótce, mimo niesłabnącego powodzenia, sztuka zejdzie z afisza po 50 przedstawieniach.

NOSKOWSKI W FILHARMONII

W piątek, dnia 29 bm. o godz. 19-tej odbędzie się w Filharmonii Uroczysty Koncert Symfoniczny z racji setnej rocznicy urodzin Zygmunta Noskowskiego, słynnego polskiego kompozytora, pieśniarza i pedagoga, który wykształcił całe pokolenie muzyków i [illegible] polskich. W koncercie weźmie udział chór i orkiestra Państwowej Filharmonii w Krakowie pod dyrekcją W. Bierdiajewa oraz solistki Klonowska i Morbitzerowa.

W programie utwory Noskowskiego Symfonia „Od wiosny do wiosny" i Ballada ludowa „Służył Jasio u Pana".

Bilety do nabycia w biurze Filharmonii Zwierzyniecka 1 oraz w „Orbisie" w godzinach 10—14.

ZEBRANIE W OKZZ

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych zawiadamia, że dnia 30. listopada br. t. j. w sobotę o godz. 14-tej odbędzie się w sali posiedzeń OKZZ Rynek Gł. 34 I p. zebranie wszystkich Zarządów Związków Zawodowych — i Przewodniczących wszystkich Rad Zakładowych z następującym porządkiem dziennym:

1. Przed plenum KCZZ w Warszawie.
2. Sprawy organizacyjne.
3. Wolne wnioski.

Ze względu na ważność spraw obecność i punktualne przybycie konieczne.

Przewodniczący Związków Zawodowych dołożą wszelkich starań, by wszyscy Przewodniczący Rad Zakładowych stawili się na zebranie.

Z FABRYKI DYWANÓW W BIAŁEJ

(o. d.) „Arab" zjednoczone fabryki dywanów w Białej, zostały zfuzjowane z fabryką dywanów „J. Schmiz", zatrudniają obecnie 58 pracowników. Wyrabia się tam na ręcznych krosnach dywany z mieszanki t. zw. argona (t. j. wełna drzewna).

Fabryka zamierza przejść na produkcję z wełny czesankowej pochodzącej z Podhala, dzięki wprowadzonej hodowli owiec na terenach górzystych, która zaczyna się dobrze rozwijać, jest nadzieja, że Fabryka „Arab" będzie miała surowca pod dostatkiem.

W WALCE Z BANDYTYZMEM

Z końcem ub. tygodnia grupa operacyjna KBW, działająca w rejonie Limanowej, przeprowadziła akcję w Skrzydlnej, celem zlikwidowania bandy „Błysk", terroryzującej napadami okoliczną ludność.

W czasie potyczki schwytano 13 bandytów z bronią w ręku. Pościg za resztą bandy trwa.

NAPAD NA POCIĄG

W Kleczy Górnej pow. Nowy Targ, banda złożona z 15 ludzi dokonała napadu na pociąg stojący na stacji. Jadący w wagonie wojskowym żołnierze 18 pułku piechoty otwarli ogień w stronę bandytów, na skutek czego jeden z bandytów, Sikora Antoni został zastrzelony.

Znaleziono przy nim pistolet i zapas amunicji. Reszta bandy zbiegła.

WYROKI OKRĘGOWEGO SĄDU KARNEGO

Przed Okręgowym Sądem Karnym w Krakowie odbyła się rozprawa przeciwko Antoniemu Stępieniowi, oskarżonemu o dwukrotne dokonanie napadu rabunkowego na dom Kazimierza Marchewki w Chełmie. W ostatnim napadzie oskarżony dotkliwie pobił swoją ofiarę i zrabował jej 40.000 zł. gotówki i garderobę.

Sąd skazał Stępienia na 5 lat więzienia wraz z utratą praw obywatelskich.

Równocześnie rozpatrzona została sprawa Marii Kumali, akuszerki o dokonanie niedozwolonego zabiegu w następstwie którego pacjentka zmarła.

Wyrokiem Sądu oskarżona otrzymała karę 3 lata więzienia wraz z utratą praw obywatelskich i pozbawiona została prawa wykonywania zawodu akuszerskiego.

UCZCZENIE ŚWIĘTA NARODOWEGO JUGOSŁAWII W SZKOŁACH

W dniu 29 listopada przypada święto narodowe Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosłowiańskiej. W związku z tym Ministerstwo Oświaty zaleca, by przy omawianiu rocznicy powstania listopadowego nawiązać do walk narodowo wyzwoleńczych bratniego narodu jugosłowiańskiego.

UPAŃSTWOWIENIE PRZEDSIĘBIORSTW BUDOW.

(o. d.) Wojewódzka Komisja dla spraw upaństwowienia rozpatrzyła 56 wniosków w celu upaństwowienia przedsiębiorstw objętych ustawą o przejęciu przez Państwo podstawowych gałęzi gospodarki narodowej. W opracowaniu znajduje się dalszych 25 wniosków.

DO EMERYTÓW

W dniu 1 grudnia 1946 roku, godzina 9 i pół rano odbędzie się w Krakowie przy ul. Lubicz, w Domu Żołnierza Polskiego Ogólno-Polski Zjazd Emerytów, jak: Ubezpieczeń Społecznych, Kolejowych, Wojskowych, Państwowych, Samorządowych oraz Prawa Publicznego z udziałem przedstawicieli władz Państwowych, Samorządowych, Partyj Politycznych oraz Związków Zawodowych.

Ze względu na ważność uchwał, jakie będą na Zjeździe tym powzięte, Komitet Zjazdu uprasza Kolegów Emerytów z Krakowa i okolic o jak najliczniejszy udział w tym dniu, a to celem zadokumentowania swej solidarności we wspólnych dążeniach do tak koniecznej poprawy bytu Emerytów.

Sąd Grodzki w Krakowie
Sygn. I. 2. Zg. 897/46
Dnia 8 listopada 1946.

OGŁOSZENIE

Na wniosek Adolfa Nattla, zam. w Krakowie, ul Paulińska 22, wszczął Sąd postępowanie celem stwierdzenia zgonu:

1) Izraela Nattla, ur. dnia 15 marca 1882 w Nowym Sączu, syn Wolfa i Sary Nattel, zam. ostatnio w Krakowie;

2) Racheli czyli Rozy Nattel, ur. w r. 1889 w Dukli, córki Mozesa Trachmana i Chaji ze Schmiedów, zam. ostatnio w Krakowie.

Wymieniony ad 1) miał być w czasie likwidacji żydów w Dukli dnia 13 sierpnia 1942 roku zabrany przez Niemców i tego samego dnia rozstrzelany.

Wymieniona ad 2) miała być w czasie likwidacji żydów w Dukli w sierpniu 1942 roku zabrana przez Niemców i wywieziona do Bełżca i tam zginąć.

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wymienieni ponieśli śmierć, zarządza się postępowanie o stwierdzenie ich zgonu, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do 1 miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o zaginionych. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów, Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sędzia grodzki:
Jan Kula

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Ogłoszenia na 1 i 2 stronie za 1 mm szpalty . . . . 20 zł. w tekście za 1 mm szpalty . 15 zł. za tekstem . . . . 10 zł. Drobne ogłoszenia za słowo . . 5 zł. Poszukiwania rodzin i pracy . . 3 zł. W niedzielę i święta o 50% drożej. Tłustym drukiem 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Naprzodu", Rynek Główny 30, I. piętro, Polska Agencja Prasowa PAP, Basztowa 10 i upoważnieni akwizytorzy Wydawnictwa.

PRENUMERATA „NAPRZODU" wynosi miesięcznie z odbiorem w punktach sprzedaży [illegible] z odnoszeniem do domu w Krakowie 55 zł. — na prowincji, pocztą 60 zł. — prenumeratę przyjmuje: Administracja „Naprzodu" Kraków, Rynek Główny 30, I. piętro; — Placówki Sp. „Czytelnik" na terenie Krakowa i upoważnieni akwizytorzy. — Na prowincji Powiatowe Komitety Polskiej Partii Socjalistycznej, Konto P. K. O. nr. 813, na które można przesyłać prenumeratę „Naprzodu" i należytość za inseraty.

Wydawca Spółdzielnia Wydawn. „Wiedza". — Redaktor Jerzy Waśniewski. — Redakcja i Admin.: Kraków, Rynek Główny 30, I. p. — Telefon 5-56-69
Red. nacz. przyjmuje codziennie w godz. 11—12. Sekretarz red. przyjmuje codziennie w godz. 10.30—13.30.
Odbito czcionkami Drukarni Spółdz. „Wiedza" Nr 3 „Naprzód" — Kraków, ul Orzeszkowej 7. — Telefon 566-53. M — 1603